

# Pola zielone – Józef Leddecki

Pola zielone lat młodych blask  
Chwile zielone ze sobą porwał czas  
Tylko w marzeniach uśmierza się mój ból  
Gdy we wspomnieniach idziemy brzegiem pól

Wkoło zielono, zielono i w nas  
Tu w mieście tym zielonych brak mi pól  
Czuję się, jak ptak schwytyany w sieć  
Bruk, gwar i dym dokucza mi jak ból

I Ciebie tu nie ma  
A chciałbym cię tu mieć

Pola zielone, zwróćcie mi znów  
Oczy zielone, co we mnie mrą bez słów  
Szczęściem by było odnaleźć głębię ich  
I pierwszą miłość co utonęła w nich

Miłość zielona, jak oczu twych blask  
Tu w mieście tym zielonych brak mi pól  
Czuję się w nim, jak ptak schwytyany w sieć  
Bruk gwar i dym dokucza mi jak ból

Ciebie tu nie ma  
A chciałbym cię tu mieć



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych